

100 mln dotacji na budowę centrum przesiadkowego Opole Wschód zagrożone? Ekolodzy wysłali skargę do Komisji Europejskiej

Stowarzyszenie Technologii Ekologicznych SILESIA wysłało skargę do Komisji Europejskiej o odebranie 100 milionów złotych dotacji przyznanych na budowę centrum przesiadkowego Opole Wschód. Ekolodzy tłumaczą, że wniosek złożono po wyborach, żeby nie zostać włączonym do kampanii wyborczej.

- Istniała także możliwość, że prezydentem Opola zostanie ktoś inny, kto byłby otwarty na dialog z nami - mówi Tomasz Wolny, prezes Stowarzyszenia Technologii Ekologicznych SILESIA. - Myśmy z prezydentem rozmawiali, wskazaliśmy co nam się nie podoba. Nam się nie podobała estakada, czyli północna nitka samej budowy, czyli zdanie, które było zbieżne ze zdaniem prezydenta Opola w roku 2015, który podczas konferencji mówił, że położenie dwóch nitek pod ziemią jest najlepszym rozwiązaniem, ponieważ wtedy dworzec wschodni będzie odślonięty, nie będzie prac przy linii kolejowej i będzie dużo ciszej. Jeśli by było w tym wariantcie budowane, to byłoby super. Ale nastąpiła zmiana i teraz te wszystkie drzewa przy dworcu zostały wycięte, linia kolejowa będzie naruszona, a dworzec przysłonięty.

Zdaniem Tomasza Wolnego, budowa centrum Opole Wschód została rozpoczęta, mimo tego że cały czas trwa postępowanie środowiskowe.

- Mamy decyzję środowiskową z klauzulą natychmiastowej wykonalności. Na tej podstawie został wydany ZRID, który jest dokumentem prawomocnym i na tej podstawie realizujemy tą inwestycję. Podkreślam, na podstawie prawomocnych dokumentów - odpowiada Katarzyna Oborska-Marciniak, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Opola.